



- PIKNIK Z TATĄ 10 EDYCJA!
- KILKA SŁÓW O ANTYKONCEPCJI



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 290 • Dwunasta Niedziela Zwykła Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela • 24 czerwca 2018 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. ŁUKASZA (1, 57-66. 80)

Dla Elżbiety zaś nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecko, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Jednakże matka jego odpowiedziała: „Nie, lecz ma otrzymać imię Jan”. Odrzekli jej: „Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię”. Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. On zażądał tabliczki i napisał: „Jan będzie mu na imię”. I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozprowadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: „Kimże będzie to dziecko?” Bo istotnie ręka Pańska była z nim. Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Iz 49,1-6;
Ps 139,1-3.13-15;
Dz 13,22-26;
Łk 1,57-66.80



Ks. Marian Rowicki

Narodziny Jana Chrzciciela wprawiają współmieszkańców w zdumienie. W jego narodzeniu widzą znaki, wskazujące na szczególne działanie Boga. To skłania ich do stawiania pytania o posłannictwo tego dziecięcia. Prawdę o Janie zna Zachariasz, który wysławia ją, błogosławiąc Boga. Oby to błogosławieństwo, którym Kościół modli się każdego ranka, oświeciło nasze życie.

Dla Boga wszystko jest możliwe...

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam jak ważne w rodzinie jest dziecko. W tradycji Narodu Wybranego uważano, że brak dziecka w rodzinie jest znakiem Bożej kary za jakieś grzechy popełnione przez małżonków czy nawet ich przodków. I odwrotnie - posiadanie dzieci było znakiem Bożego błogosławieństwa.

Każda rodzina cieszy się z narodzin dziecka, które jest owocem miłości rodziców i darem od Boga. Z każdym dzieckiem są związane plany i marzenia, że wyrośnie na wspaniałego człowieka i będzie dumą rodziny. Jan Chrzciciel nie przychodzi na świat, aby zrealizować rodzinne ambicje. On przychodzi, aby przygotować ludzkie serce na przyjęcie Mesjasza i zaświadczyć, że Jezus z Nazaretu jest Zbawicielem świata.

„Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna”. Elżbieta uchodziła dotąd za niepłodną. Domyśliły się, że oboje z mężem Zachariaszem głą-

boko cierpieli z powodu braku potomstwa. Byli ponadto w podeszłym wieku. Jednak Bóg niemożliwe czyni możliwym, miał w tym swój plan. Okazał im miłosierdzie, obdarzając płodnością i powołując do roli rodziców Jana Chrzciciela. Dla wszystkich stało się jasne, że była to interwencja Boga. Wiele razy spotykamy w Biblii opisy cudownych narodzin. Opisy te podobnie jak postaci Elżbiety i Zachariasza, zapraszają nas do modlitwy za wszystkich małżonków cierpiących z powodu niepłodności. Oby zaufali Bogu i doznali wsparcia ze strony ludzi.

Jan Chrzciciel, ostatni z proroków otrzymał przywilej wskazania Mesjasza, tego, którego zapowiadali wszyscy prorocy przed nim. Cała działalność Jana pozostawała w ścisłym związku z Jezusem. Bóg powierzył Janowi Chrzcicielowi zadanie przygotowania drogi dla Mesjasza. Stąd też nawoływanie do nawrócenia stało się znakiem rozpoznawczym Jego misji.

Radykalizm życia Jana Chrzciciela wskazuje, że był osobą mocno związaną z Bogiem. Jego postawę cechuje pokora i całkowite oddanie się woli Bożej. To, jak Bóg prowadził Jana widać już w opisie jego narodzenia. Ukazuje on wielką manifestację Bożej mocy i jest jasnym potwierdzeniem, że do realizacji swoich celów Stwórca posługuje się ludźmi, których sam wybiera.

Każde dziecko ma przez Boga daną misję do spełnienia. O każdym można spytać: „Kimże będzie to dziecko?” Bo z każdym jest „ręka Pańska”, czyli Boża moc i łaska. Tylko czy współcześni rodzice są tego świadomi?

Jan Chrzciciel miał swoją drogę i swoją misję. Dziękujemy Bogu za nasze życie i powołanie. Prośmy, abyśmy umieli je rozpoznawać i Jemu powierzyć. Niech powyższe pytanie uczy nas troski i odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia.

Henryka Andrzejewska

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Papież o małżeństwie

Współczesny świat ma coraz większe trudności ze zrozumieniem wartości rodziny. Dominująca logika indywidualizmu i egoizmu sprawiają, że ztracają się sens i piękno stabilnych relacji, podjęcia odpowiedzialności za drugą osobę i złożenie siebie w bezinteresownym darze. Franciszek przestrzega też, by nie dać się zwieść ideologii promującej różne formy rodziny. Wskazał, że prawdziwa rodzina, będąca obrazem Boga, jest tylko jedna i składa się z kobiety i mężczyzny. Zdecydowanie potępił też zabijanie dzieci w łonie matki, gdy naznaczone są chorobą, czy jakąś niepełnosprawnością. Podkreślił, że choć oburzamy się bestialskimi postępowaniami mieszkańców Sparty, czy działaniami nazistów dbających o czystość rasy, dziś robimy to samo, tyle że w białych rękawiczkach.

Synod o młodzieży

W Watykanie zaprezentowany został dokument roboczy zbliżającego się synodu biskupów na temat „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”. Zwrócono w nim uwagę na kilka ważnych tematów. Jednym z nich są liczne wyzwania stojące przed współczesną młodzieżą, m.in. globalizacja i jej konsekwencje oraz pogłębiające się różnice społeczne i brak dialogu międzypokoleniowego. Innym, zaznaczonym przez samych młodych ludzi, jest potrzeba towarzyszenia – zarówno pojedynczym młodym osobom, jak też rodzinie, która dla młodzieży ma fundamentalne znaczenie pomimo kryzysu, w którym się znajduje. Dokument będzie podstawą obrad podczas październikowego synodu. Składa się z trzech rozdziałów.

Księża bez broni

Ksiądz jest „dobrym pasterzem”, gotowym oddać życie za swą trzodę, jest człowiekiem cichym, wprowadzającym pokój i niestosującym przemocy. Dlatego, choć w ciągu ostatnich sześciu miesięcy zabito trzech kapłanów, nie powinni oni posiadać ani nosić przy sobie broni, by używać jej do obrony koniecznej. Decyzję taką podjęli katolicy biskupi Filipin po tym, jak niektórzy duchowni, w obawie o własne życie, zaopatrzyli się w broń. Natomiast dyrektor generalny policji wyjaśnił, że kapłani, tak jak wszyscy obywatele kraju, mają prawo posiadać pistolety pod warunkiem uzyskania licencji u kompetentnych władz, co może dać im „poczucie większego bezpieczeństwa”.

Zmiany w parafiach

Tradycyjnie w czerwcu kapłani otrzymują nowe przydziały pracy na kolejny rok. W archidiecezji warszawskiej ośmiu proboszczów osiągnęło wiek emerytalny. Przybyło kilkunastu nieoprezbiterów. Część kapłanów została skierowana do pracy misyjnej lub na studia. To wszystko sprawia, że wiele parafii żegna swoich księży, witając jednocześnie nowych. W naszym dekanacie zmiany objęły parafie w Babicach, Borzęcinie, Zaborowie i Izabelinie.

Z OKAZJI DNIATATY

Ul. Dewajtis 3

Piknik

— Z TATA — Las Bielański
24.06

-11:00-
MSZA ŚW. pod przewodnictwem
J. Eri, ks. Kard. Kazimierza Nycza, ślubowanie ojców

-12:00-
KONCERT LA PALLOTINA na scenie plenerowej

-10:00:15:00-
KIERMASZ REKODZIEGA i swojskiegojadła
PRZEJAZDY BRYCZKA po ul. Dewajtis
Dmuchane ZJEZDZALNIE
KUCYKI
WARSZTATY I ANIMACJE dla dzieci
FOTOBUDKA
MELEX i zdalnie sterowany MODEL TIRA
Prezentacje fotelik INFO /BEZPIECZENSTWO
przevożenia-dzieci w pojazdach
INDIAŃSKA WIOSKA

—WWW.DOBREMIEJSCJE.ORG—

Sponsor: Patroni medialni: Organizatorzy:

Ojciec Święty FRANCISZEK

Eucharystia jest bijącym sercem Kościoła, rodzi go i odradza, gromadzi go i daje mu siłę. Ale Eucharystia przygotowuje nam również miejsce w niebie, w wieczności, ponieważ jest Chlebem z nieba. Stamtąd pochodzi, jest jedyną materią na tej ziemi, która naprawdę zna wieczność. Jest chlebem przyszłości, który już teraz pozwala nam zasmakować przyszłość nieskończenie wspaniałą, niż wszelkie lepsze oczekiwania. To chleb, który karmi nasze największe oczekiwania i posila nasze najpiękniejsze marzenia. Jest to, jednym słowem, zadatek życia wiecznego: nie tylko obietnica, ale i zadatek, to znaczy konkretna zapowiedź tego, co zostanie nam dane. Eucharystia jest „rezerwacją” raj. To Jezus, zaopatrzenie na drogę naszej pielgrzymki ku temu szczęśliwemu życiu, które nigdy się nie skończy.

W konsekrowanej Hostii, oprócz miejsca, Jezus przygotowuje nam pokarm, pożywienie. W życiu nieustannie potrzebujemy posilania się i to nie tylko pożywieniem, ale także projektami i uczuciami, pragnieniami i nadziejami. Jesteśmy głodni bycia miłowanymi. Ale nawet najmilsze

komplementy, najpiękniejsze prezenty i najbardziej zaawansowane technologie nie wystarczają,

nigdy nas w pełni nie satysfakcjonują. Eucharystia jest prostym pokarmem, jak chleb, ale jest jedynym, który zaspokaja, ponieważ nie ma większej miłości. W niej naprawdę spotykamy Jezusa, mamy udział w Jego życiu, odczuwamy Jego miłość. W niej możesz doświadczyć, że Jego śmierć i zmartwychwstanie są dla ciebie. A gdy oddajesz cześć Jezusowi w Eucharystii, otrzymujesz od Niego Ducha Świętego i odnajdujesz pokój i radość. Drodzy bracia i siostry, wybierzmy ten pokarm życia: postawmy na pierwszym miejscu Mszę św., odkryjmy na nowo w naszych wspólnotach adorację!



3 CZERWCA, HOMILIA PODCZAS UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA

KILKA SŁÓW O ANTYKONCEPCJI

Wszelki bałagan seksualny – od pornografii przez antykoncepcję do zabijania dzieci nienarodzonych – jest źródłem olbrzymich dochodów dla określonych kręgów biznesowych.

W świecie reklamy.

Logiczne jest zatem, że koncerny produkujące środki antykoncepcyjne część swoich dochodów przeznaczają na reklamę antykoncepcji. **To się im po prostu opłaca!** Gdyby panował ład moralny, ten biznes zbankrutowałby, bo nikt by nie stosował antykoncepcji. Dlatego celem osób zaangażowanych w promocję antykoncepcji jest zwalczanie wszystkich, którzy zaprowadzają ład moralny. Dla zwolenników sztuki regulacji poczęć największymi wrogami są: Kościół katolicki i trwała rodzina. Z tego względu uderzają oni w te wspólnoty zaciekle i wszelkimi sposobami. Producentom antykoncepcji wydaje się, że wolno im kłamać, ośmieszać, a nawet zabijać nienarodzonych, byle tylko bronić swojego wielkiego biznesu. Reklamują rzekomo cudowne środki. Ich hasła marketingowe można sprowadzić do kilku zdań: „Człowieku, nie męcz się! Wystarczy, że użyjesz naszego środka, i wszystkie problemy znikną. Jakie to łatwe i proste! My chcemy twego dobra, uwierz nam. Ludzie od metod naturalnych będą ci kazali męczyć się, coś mierzyć i obserwować. To jest okropnie trudne, a w ogóle zawodne. Nie wierz im, bo chcą cię oszukać” (na marginesie: ciekawe, w jakim celu – przyp. mój J.P) itd. Kto umie myśleć logicznie, niech chwile pomyśli... Niczego tu nie trzeba tłumaczyć.

Gorzkie owoce antykoncepcji

Małżonkowie stosujący antykoncepcję niszczą wzajemną miłość, zadają wielkie cierpienie Bogu. Trwając w stanie grzechu śmiertelnego, są manipulowani przez siły zła. Na dodatek niszczą swoje zdrowie. Trzeba pamiętać, że antykoncepcja hormonalna jest jednym z głównych czynników powodujących raka złośliwego piersi, szyjki macicy, wątroby i wielu innych chorób. Nie da się znaleźć żadnego pozytywnego argumentu za podejściem antykoncepcyjnym. (Uwaga: Nie mówię tu o leczeniu, które jako skutek uboczny pociąga za sobą nieplodność. Mówię o działaniu mającym na celu ubezpłodnienie po to, by móc współżyć bez konsekwencji w dowolnie wybranym chwili). W żadnej sytuacji życiowej antykoncepcja nie jest dobrem, a więc owoce jej muszą być złe.

Wiedzą o tym dobrze reklamujący antykoncepcję i dlatego próbują – żerując na uczuciach i rzeczy-

wistych tragediach ludzkich – konstruować i nagłaśniać ekstremalne sytuacje, w których antykoncepcja jawi się jako tzw. „mniejsze zło”. Stąd marketingowcy na usługach tego światowego biznesu mnożą przykłady typu: mąż gwałci brutalnie po pijanemu żonę i lepiej, by ona się ubezpłodniła, niż rodziła kolejne dzieci, nie mogąc im zapewnić podstawowych warunków życia. Przykład wyrazisty. A jednak zauważmy, że mąż nie gwałciłby żony (a może i nie upijałby się), gdyby współżycie było świętością, a nie towarem do nabycia, jak tego chcą m.in. producenci antykoncepcji. Tu ujawnia się przewrotność reklamujących ten środek: na zwalczanie i zaradzenie patologii oferują metody, które tę właśnie patologię napędzają. Ponadto, promują postawy, które są wprost źródłem tej patologii. Wyraźnie widać, na czym tak naprawdę im zależy i jak „szczerą” jest ich troska o „dobro ludzkości”.

Używajmy rozumu!

Największym zagrożeniem dla biznesu antykoncepcyjnego jest używanie przez ludzi rozumu na bazie odpowiedniej wiedzy. Co więc robią specjaliści od reklamy antykoncepcji? Falszują wiedzę i głośno (a są słyszani, bo mają na to środki) krzyczą: „To jest oczywiste, tu nawet nie trzeba myśleć, każdy, kto myśli inaczej, jest głupcem z ciemnogrodu, z ery średniowiecznej, oszozolomem. Tylko my mamy rację”.

Kłamstwo powtarzane 100 razy staje się dla odbiorców prawdą, zgodnie z zasadą hitlerowskiego propagandysty, Goebbelsa, i innych specjalistów od manipulacji. Reklamujący antykoncepcję najwyczejniej kłamią, mówiąc o rzekomej nieskuteczności metod naturalnych.

Podstawowym zarzutem zwolenników antykoncepcji w stosunku do metod naturalnych jest zdanie: „Nie można współżyć, kiedy się chce, a kiedy można, to się nie chce”, zarzucając tym samym brak spontaniczności i trudności nie do pokonania w rezygnacji z seksu.

Tymczasem działanie ludzkie polega właśnie na tym, że człowiek może i powinien je poddawać kontroli rozumu i woli. Sprowadzanie współżycia dwojga osób do pojęć „chce się” lub „nie chce się” jest prymitywizmem zrównującym działanie seksual-

ne człowieka do poziomu potrzeb fizjologicznych. Każdy normalny człowiek, nawet bardzo głodny, powinien w restauracji poczekać na kelnera (nawet gdy ten się ociąga), a nie „spontanicznie” rzucić się na talerz gościa przy sąsiednim stoliku. Każdy normalny człowiek powinien wolać pohamować swoją spontaniczną reakcję, jeżeli rozum mu to nakazuje. To wszystko są oczywistości. Dlaczego więc każdy normalny człowiek nie powinien umieć pohamować budzącego się pragnienia współżycia, gdy rozum mu to odradza? Brak tej właśnie umiejętności jest źródłem wielu nieszczęść w rodzinach i nie tylko. To właśnie ta zdolność napędza m.in. biznes antykoncepcyjny, dlatego usiłuje się ją ośmieszać, przyczepiając jej łatkę „brak spontaniczności”. Używajmy rozumu do budowy własnych sądów i nie przyjmujemy bezkrytycznie pustych propagandowych sloganów.

Jeżeli współżycie ma być prawdziwie głębokim spotkaniem, świętem dwojga osób, należy to spotkanie zaplanować oraz przygotować. Jeżeli nawet w tak codziennej sprawie jak jedzenie kulturalny człowiek dba o zachowanie pewnych form, to czyż w dziedzinie najbardziej intymnej, jaką jest współżycie dwojga osób, ma być wszystko byle jak? Myślę, że każdy jest w stanie dostrzec różnicę między zjedzeniem bigosu w dworcowym bufecie a wieczerzy wigilijnej w domu rodzinnym. Taka sama różnica ma miejsce między współżyciem rozładującym „spontaniczne” napięcie seksualne a świętem małżeńskim w przygotowanej starannie oprawie i atmosferze (również tej psychicznej, tak ważnej zwłaszcza dla kobiety). Wreszcie ostatni problem. Metody naturalne wymagają umiejętności rezygnacji ze współżycia przez kilka a nawet kilkanaście dni, co przeciwnicy uważają za coś niemożliwego (dla nich), niezdrowego, nerwicorodnego, a nawet rzekomo przeciwnego naturze, burzącego spokój w małżeństwie. Zamiast wdawać się w dyskusję z tymi absurdalnymi poglądami przytoczę pewną historię.

cdn

Jacek Pulikowski
Miłujcie się! Nr 2018-02

KATOLICKIE WWW

katolik.pl
serwis internetowy

Na stronie można znaleźć całe mnóstwo różnych i ciekawych artykułów. Ich tematyka koncentruje się wokół czterech tematów: Bóg, człowiek, świat i Kościół. Warte uwagi są na przykład działy poświęcone spowiedzi czy modlitwie. Można też posłuchać radjyka na kanale czerwonym - do tańca, a na zielonym - do różańca.

Wiola Małan

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **24.06 - niedziela**, uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela,
- g. 18.00 Msza św. zbiorowa za solenizantów.
2. **28.06 - czwartek**, wspomnienie św. Ireneusza.
3. **29.06 - piątek**, uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, można spożywać pokarmy mięsne; taca na Daninę św. Piotra.
4. **01.07 - niedziela miesięcznej adoracji**, zapraszamy asysty procesyjnej.

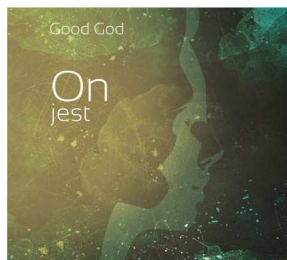
Chrześcijańskie



> Good God – “On Jest”, czyli energetyczne reggae

Nowa płyta zespołu Good God pt. „On jest” to zbiór jedenastu utworów, z których większość z nich zamyka się w gatunku reggae. Znajdziemy tu utwory roślawe, czy też dubowe oraz ciekawe połączenia takie jak reggae z hip-hopem, jazzem czy też rockiem.

Zespół Good God (Debiut Publiczności 2015) mając na uwadze szerokie grono odbiorców, dodał także kilka utworów modlitewnych, które powstawały podczas rekolekcji czy też adoracji. Są to głębokie pieśni, wprowadzające w nastrój uwielbienia. Do współpracy przy nagraniu płyty zostali zaproszeni raper KolaH oraz ks. Krzysztof Kralka SAC. Całość to ciekawe połączenie, które sprawia, że każdy znajdzie coś dla siebie.



*Materiały zaczerpnięte ze strony: www.chrześcijańskiegranie.pl
opracowała: Agnieszka Idzkowska*

> HUMOR



Przeczytaj

> ks. Dominik Chmielewski SDB, Jego miłość Cię uleczy

Książka ks. Dominika Chmielewskiego jest studium na temat tożsamości chrześcijan, umiłowanych dzieci Boga oraz wściekłych ataków szatana, aby skraść i zniszczyć naszą tożsamość synów i córek Boga. W swojej książce autor daje proste odpowiedzi na wiele dylematów, jakie targają sumieniami współczesnych katolików, żyjących w świecie coraz bardziej przypominającym bezładne pustkowienie, o którym na samym początku mówi Księga Rodzaju. Autor pokazuje, jak niewiele trzeba, aby owo pustkowienie zamienić w pełen harmonii, piękna i miłości kwitnący ogród. „Istotą naszego życia duchowego jest więc dążenie, aby jak najmocniej i najskuteczniej otwierać się na Bożą miłość, która ma moc przemienić nasze życie i dać nam upragnione szczęście.” (fragment książki)

*Na podstawie www.kmt.pl
opracowała: Wiola Małan*

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00

Dni powszednie

8.00
18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

